

Sygn. akt I C 904/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Aneta Szalkiewicz-Łosiak
Protokolant:	(...)

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z **powództwa** S. K.

przeciwko M. K.

o bezpodstawne wzbogacenie

utrzymuje w mocy wyrok zaoczny z dnia 2 grudnia 2015 roku wydany przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku w sprawie sygn. akt I C 904/15 w stosunku do M. K..

Sygn. akt I C 904/15

UZASADNIENIE

Powód **S. K.** wystąpił przeciwko M. K. o zapłatę kwoty 8.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwot i terminów wymienionych w pozwie. Uzasadniając żądanie powód wskazał, iż kwota, której dochodzi pozwem to suma świadczeń alimentacyjnych na rzecz pozwanego M. K., zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 5 lutego 2009 r. w sprawie II C 2042/08, a uiszczonych przez powoda po dniu 1 lipca 2012 r., z którym to dniem obowiązek alimentacyjny powoda wobec pozwanego wygasł, na mocy wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 28 czerwca 2013 r., wydanego w sprawie V RC 44/13. Powód zgłosił żądanie zapłaty powyższej kwoty jako świadczenia nienależnego.

Wyrokiem zaocznym z dnia 2 grudnia 2015 r. sygn. akt I C 904/15 Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku zasądził od pozwanego M. K. na rzecz powoda S. K. kwotę 8.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2015r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo wobec M. K. w pozostałym zakresie. W pkt III zasądził od pozwanego M. K. na rzecz powoda S. K. kwotę 1.600zł tytułem kosztów procesu. W pkt IV nadał wyrokowi co do pkt I i III rygor natychmiastowej wykonalności.

W sprzeciwie od wyroku zaocznego **pozwany M. K.** wniósł o uchylenie wyroku zaocznego i oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, iż powód łożył na uczącego się syna, spełniając świadczenie zgodnie z zasadami współżycia społecznego, na mocy wyroku Sądu z dnia 05 lutego 2009 r. sygn. akt II C 2042/08. Podał, że nie jest wzbogacony bowiem uzyskane świadczenie przeznaczył na naukę, odzież oraz żywność.

Sąd ustalił, co następuje.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 5 lutego 2009 r. w sprawie II C 2042/08 ustalono obowiązek alimentacyjny S. K. wobec M. K. na kwotę 500 zł miesięcznie. Wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 28 czerwca 2013 r., wydanym w sprawie V RC 44/13, ustalono, że przedmiotowy obowiązek ustał z dniem 1 lipca 2012 r.

bezsporne, a także dowód: wyrok V RC 44/13 – k. 4 i k. 30.

Powód w okresie od lipca 2012 do października 2013 r. nadal uiszczał alimenty na rzecz pozwanego M. K., wpłaty dokonywane były na rachunek bankowy pozwanej B. C.. Łącznie po dniu 1 lipca 2012 r., powód uiścił na rzecz pozwanego M. K. kwotę 8.000 zł. Powód zaprzestał wpłat na poczet alimentów od października 2013 r., tj. od miesiąca w którym uprawomocnił się wyrok ustalający, że jego obowiązek alimentacyjny ustał.

bezsporne, a także dowód: zaświadczenie (...) – k. 5, kopie potwierdzeń przelewów – k. 6, akta sprawy V RC 44/13 - zpo k. 1036 – 1037.

Sąd Rejonowy, zważył co następuje.

Sprzeciw pozwanego nie był uzasadniony.

Przedmiotem zgłoszonego w pozwie żądania była zapłata kwoty 8000 zł wraz z odsetkami. Żądanie to powód wywodził z tego, że powyższa kwota została przekazana pozwanemu jako świadczenia alimentacyjne za okres od lipca 2012 r. do października 2013 r. Wskazywał przy tym na to, że świadczenia te były pozwanemu nienależne, ponieważ sąd w wyroku z dnia 28 czerwca 2013 r. w sprawie VRC 44/13 orzekł, że obowiązek alimentacyjny powoda wobec pozwanego ustał od 1 lipca 2012r.

W ocenie Sądu tak sformułowane żądanie podlegało ocenie w świetle art. 410 § 2 k.c. wedle którego świadczenie jest nienależne (...) jeżeli podstawa świadczenia odpadła (...). W myśl art. 410 § 1 k.c. do świadczenia nienależnego stosuje się odpowiednio przepisy art. 405 - 409 k.c. Dlatego w myśl art. 405 k.c. kto uzyskał świadczenie nienależne kosztem innej osoby, obowiązany jest do jego zwrotu.

Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności rozpoznawanej sprawy, należało zatem ustalić w pierwszej kolejności to, czy rzeczywiście pozwany uzyskał jakąkolwiek korzyść majątkową kosztem powoda (i tym samym czy po stronie powoda doszło do zubożenia), a jeśli tak, to jaka była jej wysokość, po drugie, czy była ona uzasadniona czy stanowiła nienależne świadczenie (w rozumieniu art. 410 k.c.) i po trzecie – czy na pozwanym spoczywa obowiązek zwrotu powodowi tej korzyści.

Z całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego wynikało, że w objętym sporem okresie od 1 lipca 2012 do października 2013 r. powód wypłacił pozwanemu, jako świadczenie alimentacyjne w sumie kwotę 8000 zł, po 500 zł miesięcznie. Niewątpliwym było także to, że Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku w sprawie V RC 44/13 w dniu 28 czerwca 2013r. ustalił, że obowiązek alimentacyjny powoda ustał z dnia 1 lipca 2012 r. Wyrok, wobec jego niezaskarżenia przez pozwanego, uprawomocnił się w październiku 2013r.

Zatem, nie mogło być wątpliwości, że świadczenie, które zostało pozwanemu przekazane przez powoda w spornym okresie, było świadczeniem nienależnym. Podstawa jego spełnienia, jaką był wyrok rozwodowy z 05 lutego 2009 r. wydany w sprawie sygn. akt II C 2042/08, odpadła z dniem uprawomocnienia się wyroku 28 czerwca 2013r. Sąd rodzinny ustalając, że obowiązek alimentacyjny ustał w lipcu 2012 r. przesądził, że od tej daty alimenty pozwanemu nie są należne. Dlatego – co do zasady – żądanie powoda zwrotu świadczenia było uzasadnione.

Sąd, w związku z zarzutami podniesionymi przez pozwanego, dokonał jednak oceny zasadności żądania również w kontekście art. 411 pkt 1 k.c., zgodnie z którym roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego wygasa, jeśli ten który spełnił świadczenie wiedział, że nie jest zobowiązany (...).

(...) w rozumieniu przywołanego przepisu jest to całkowita świadomość tego, że świadczenie się nie należy i że spełniający je może, bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych go nie wykonać, a mimo to je spełnia (wyrok SA w Poznaniu z dnia 29 września 2010 r., I ACa 686/10). Nawet bardzo poważne wątpliwości co do obowiązku spełnienia świadczenia nie mogą być utożsamiane z pozytywną wiedzą dłużnika o braku powinności spełnienia świadczenia (wyrok SA w Warszawie z dnia 5 grudnia 2012 r., VI ACa 745/2012). Celem art. 411 pkt 1 kc jest bowiem przekreślenie roszczenia restytucyjnego w tych wszystkich wypadkach, gdy spełniający świadczenie ma pełną, nienaruszoną przez jakiegokolwiek wątpliwości świadomość, że świadczenie to nie należy się jego odbiorcy.

Przenosząc powyższe na grunt nin. sprawy, nie sposób przyjąć za pozwanym, że powód do października 2013 r. płacił alimenty, mimo że wiedział, że te się synowi nie należą. Analiza akt postępowania VRC 44/13 nie ujawniła żadnych okoliczności, które świadczą o wiedzy powoda o braku obowiązku świadczenia na rzecz syna. Przeciwnie, do chwili wydania wyroku ustalającego wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego, a precyzyjniej, do chwili jego uprawomocnienia się, nadal w mocy pozostawał wyrok rozwodowy, w którym sąd na powoda nałożył obowiązek zapłaty alimentów. W toku postępowania o wygaśnięciu obowiązku nie zostało wydane postanowienie o zabezpieczeniu, które zwalniało powoda – przez czas procesu - z obowiązku zapłaty. Właśnie ustaleniu tego, czy powód nadal jest zobowiązany dołożenia na rzecz syna i ewentualnie od kiedy z takiego obowiązku jest zwolniony, było przedmiotem sprawy V RC 44/13. W związku z tym, nie sposób przyjąć, że w okresie przed uprawomocnieniem się wyroku w przywołanej sprawie, powód wiedział – w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c. – że nie jest zobowiązany wobec pozwanego. Dopiero wydanie wyroku, w którym sąd ustalił, że obowiązek alimentacyjny ustał, a dokładnie dzień prawomocności ww. orzeczenia, był tym momentem, w którym powód mógł rzeczywiście nabrać przekonania, iż obowiązek świadczenia alimentacyjnego nie istnieje. Wyrok sądu rodzinnego uprawomocnił się w październiku 2013r. Zatem w miesiącu, od którego powód zaprzestał wpłat na rzecz syna. Nie można więc przyjąć, że powód spełnił świadczenie mimo, że wiedział, że jest ono nienależne.

W ocenie sądu nie było również podstaw do tego żeby uznać, że żądanie powoda zwrotu kwoty wskazanej w pozwie, jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Zdaniem sądu istotą prawa cywilnego jest strzeżenie praw podmiotowych, a zatem wszelkie rozstrzygnięcia prowadzące do redukcji tych praw wymagają z jednej strony ostrożności, a z drugiej bardzo wnikliwego rozważenia wszystkich aspektów rozważanego przypadku. Wiąże się z nimi postulat, by orzeczenie opierało się na wszechstronnym uwzględnieniu okoliczności konkretnego przypadku. Zasady współżycia społecznego w rozumieniu art.5 kc są bowiem pojęciem, pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania art. 5 kc konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1994r. II CRN 127/97). Przenosząc powyższe na grunt niniejszego postępowania stwierdzić należy, iż pozwany poza twierdzeniami, że jest synem powoda, wobec tego ojciec powinien na jego rzecz świadczyć, nie przedstawił żadnych okoliczności, które mogłyby przemawiać za przyjęciem, że zgłoszenie żądania zwrotu świadczenia nienależnego, jest nadużyciem prawa. Zwłaszcza w kontekście okoliczności, które doprowadziły do tego, że zapłacone alimenty stały się świadczeniem nienależnym. Przecież to sąd rodzinny, po wnikliwej ocenie bogatego materiału dowodowego uznał, że powód – ojciec, nie jest od lipca 2012 r. zobowiązanyłożyć na rzecz pozwanego – syna. Rozstrzygnął tak dlatego, że uznał, że pozwany od wspomnianego lipca 2012 r. jest w stanie sam się utrzymać, nie potrzebuje w tym zakresie wsparcia ze strony ojca. Sam więc fakt pokrewieństwa nie jest jeszcze dostateczną podstawą do tego, by uznać, że żądanie zwrotu świadczenia nienależnego, jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Pozwany nie przedstawił żadnych innych okoliczności, które pozwalały na uznanie żądania powoda jako sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, do czego był zobowiązany zgodnie z art. 6 kc i 232 kpc podnosząc taki zarzut.

Sąd za nieuzasadniony uznał również zarzut pozwanego, iż nie pozostaje on wzbogacony względem powoda z uwagi na fakt, iż wydatkował uzyskane środki pieniężne. Istotnie art. 409 k.c. stanowi, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Jak trafnie przyjmuje się w judykaturze Sądu Najwyższego, zużycie lub utrata korzyści bezpodstawnie uzyskanej powoduje - według art. 409 k.c. - wygaśnięcie obowiązku zwrotu świadczenia tylko wtedy, gdy zużycie lub utrata korzyści nastąpiły w sposób bezproduktywny, konsumpcyjny, tj. gdy wzbogacony, w zamian tej korzyści, nie uzyskał ani korzyści zastępczej ani zaoszczędzenia wydatku, gdy wydatek miał miejsce tylko dlatego, że uprzednio uzyskał on korzyść, bez której nie poczyniłby tego wydatku. Jeżeli natomiast w zamian za użytą korzyść wzbogacony uzyskał do swojego majątku jakąkolwiek inną korzyść majątkową (np. mienie czy zwolnienie z długu, który w ten sposób spłacił), nie można uznać, że nie jest już wzbogacony, bowiem w wyniku dokonania tego wydatku, w jego majątku pozostaje korzyść w postaci zwiększenia aktywów bądź zmniejszenia pasywów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 kwietnia 2010 r., V CSK 320/09, niepubl.; zob. też wyrok z dnia 2 lutego 2012 r., II CSK 670/11, niepubl.). Pozwany wskazał, że środki uzyskane od ojca przeznaczył na ubranie, szkołę, żywność czyli na wydatki konieczne. W sytuacji braku zapłaty przez ojca, pozwany i tak musiał ponieść koszt zakupu żywności czy odzieży. Zapłacić musiał za szkołę. Zatem nadal pozostaje wzbogaconym, ponieważ zaoszczędził inne środki, które na te potrzeby musiałby i tak wydatkować. Z tego względu nie było podstaw do przyjęcia, że obowiązek zwrotu po stronie pozwanego wygasł.

Odnosnie kosztów postępowanie w związku z tym, że pozwany przegrał postępowanie niemal w całości, bowiem w stosunku do niego powództwo zostało oddalone jedynie w zakresie żądania części odsetek za opóźnienie, sąd w wyroku zaocznym, na podstawie art. 98 k.p.c. zasądził koszty procesu, na które złożyły się: opłata sądowa w kwocie 400 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1200 zł.

Mając na uwadze powyższe, sąd uznając zasadność żądania powoda w zakresie, w jakim zasądził w wyroku zaocznym żądanie powoda, na mocy art. 347 kpc utrzymał w mocy wyrok zaoczny w stosunku do M. K..

1. (...)

2. (...)

–(...)

– (...) M. K.,

3. (...)

– (...)

–(...)

4. (...)